

PROTOKÓŁ NR LI/10
z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku
z dnia 20 kwietnia 2010 r.

LI sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9⁰⁰ – 12¹⁰.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 13 radnych. (Nieobecni radni: p. Marek Ludwiczak, p. Adam Matusiak. Radny S.Gruchała i Radny J.Ozga spóźnili się na sesję.)

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska – Grzegorz Turlejski, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Radca Prawny – Urszula Kowalska-Smuga, Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego – p.Waldemar Zbierański, Kierownik SPZOZ w Kamieńsku – p. Bożena Kubacka, Księgowa SPZOZ w Kamieńsku – p. Renata Kanafa, Kierownik MBP – Danuta Niebelska, Telewizja NTL, Wiadomości Dnia „Co Nowego” – Justyna Drzazga.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr L/10 z dnia 24 marca 2010 r.
4. Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2009 rok.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
6. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
7. Wykonanie budżetu gminy za 2009 rok.
8. Absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.
9. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych między sesjami.
10. Podjęcie uchwał.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu LI sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

Załącznik Nr 4

p u n k t 1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia LI sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski witając serdecznie radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 11. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały. Następnie Przewodniczący Rady poprosił wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci tragicznie zmarłych w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

(na salę obrad przybył radny J.Ozga – godz.9⁰⁵)

p u n k t 2

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad, który radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. Następnie zgłosił wniosek:

- „o wprowadzenie w punkcie 3. punktu: „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku”

Więcej uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 11 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty.

Po wprowadzeniu zmiany porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku.
4. Przyjęcie protokołu Nr L/10 z dnia 24 marca 2010 r.
5. Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2009 rok.
6. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
7. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
8. Wykonanie budżetu gminy za 2009 rok.
9. Absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.
10. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych między sesjami.
11. Podjęcie uchwał.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Zakończenie obrad.

p u n k t 3

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku.

Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku. Następnie poprosił Burmistrza G.Turlejskiego o omówienie powyższej uchwały.

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił, że Pan Dyrektor ZSP zwrócił się z prośbą o to żeby powołać nową szkołę, bo czuje, że będzie nabór do tej szkoły, że takie są trendy takie zapotrzebowania. Dodał: „Rozpoczęliśmy procedurę razem tutaj ze starostwem no i w wyniku różnego rodzaju wymiany poglądów, prawniczych wykładni, starostwo zdecydowało się, że musi to być przyjęte w określonym systemie. I pierwszym takim krokiem to jest uchwała naszej Rady w sprawie wyrażenia woli założenia takiej szkoły. Dzisiaj w Powiecie jest również sesja o godzinie 10-tej i ta nasza uchwała powinna dotrzeć do Powiatu przed godziną 10-tą. Mamy niewiele czasu na to żeby to wszystko zrobić i dostarczyć. Powiat taką samą uchwałę ma dzisiaj na sesji podjąć. I to jest wstęp do powołania tejże szkoły. Potem przyjdą w następnych miesiącach następne

uchwały aż włącznie prawdopodobnie z podpisaniem porozumienia ze starostwem. Dlatego proszę Państwa o przyjęcie uchwały i danie szansy rozwoju szkoły. Jeśli to jest dobry pomysł to szkoła zapełni się uczniami, jeżeli okaże się, że pomysł jest nietrafiony my nic na tym nie tracimy. Po prostu z nadzieją podchodzimy do rozwoju szkoły.”

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo Radni będę prosił Państwa Radnych żebyśmy odstąpili od dyskusji, bo to tylko przedłuży nasz czas, a czas mamy naprawdę ograniczony. Państwo znają i wiedzą z materiałów, co jest. Dlatego zamykam dyskusję, której nie otworzyłem, ale muszę to uczynić i przystępuję do głosowania.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LI/400/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 20.04.2010 r. w sprawie wyrażenia woli założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku. **Załącznik Nr 5**

Po zakończeniu głosowania Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy (w godz. 9¹⁰ – 9²⁰). Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do punktu 4.

p u n k t 4

Przyjęcie protokołu Nr L/10 z dnia 24 marca 2010 r.

Nie zgłoszono uwag do protokołu Nr L z dnia 24 marca 2010 r.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie ww. protokołu. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. protokołu głosowało 11 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. protokół został przyjęty.

p u n k t 5

Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2009 rok.

Przewodniczący Rady zaproponował odstąpienie od czytania całości sprawozdania gdyż ten materiał radni otrzymali oraz szeroko był prezentowany na Radzie SPZOZ i posiedzeniu komisji. Wobec braku sprzeciwu Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem finansowym SPZOZ w Kamieńsku za 2009 rok.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 6

Nie zgłoszono pytań do ww. sprawozdania.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2009. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LI/401/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 20.04.2010 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2009.

Załącznik Nr 7

Po zakończeniu głosowania Przewodniczący Rady powiedział: „Pozwolę sobie kilka słów wobec tego gremium powiedzieć; Wysoka Rado, V kadencja Rady Miejskiej dobiega końca. Zdajemy sobie sprawę z tego, że dla wielu z nas to jest okres sprawdzenia, okres tego, że będziemy oceniani za to, co żeśmy zrobili, co pozostawimy po sobie. I w mojej ocenie (mówię o sobie) dla mnie była ta misja naprawdę misją, którą wykonałem w sposób dobry. Resztę powiedzą moi wyborcy. I za to dziękuję. Dziękuję również za to, że kiedy przyszło mi głosować nad uchwałą, że Ośrodek Zdrowia nosił będzie imię dr Mieczysława Kotarbińskiego byłem chyba najbardziej usatysfakcjonowany, a to dlatego, że dzięki Panu doktorowi Kotarbińskiemu żyję. Dlatego też w dowód pamięci i sympatii dziękuję i jestem dumny. Proszę Państwa pracując w czasach Gromadzkiej Rady Urzędu Kamieńsk miał szalone problemy, jeśli chodzi o służbę zdrowia, bo po Panu doktorze Kotarbińskim (a później po Panu doktorze Władysławie Kamińskim) pozostała wielka pustka, gdzie lekarze przychodzili, odchodzili, nie było tej stałości. I ówczesne władze i społeczeństwo domagało się właśnie lekarzy, by tą placówką kierował ktoś, kto przyjdzie na stałe. Były to lata 1975-78, były to lata trudne, gdzie społeczeństwo upomniało się o lekarza Panią doktor jako młodą studentkę Bożenę Kubacką, którzy to Państwo Kubaccy jako młodzi lekarze podjęli pracę w szpitalu w Wieluniu. Pani doktor Kubacka wraz ze swoim mężem spełnili niesamowitą powinność, bo uratowali ten Ośrodek i szkoda, że rok 2008 był rokiem poważnego zachwiania. I tu również po raz drugi złożę słowa podziękowania dla Pani doktor Kubackiej za to, że mając propozycję pracy w szpitalu w Bełchatowie zrobiła ten zwrot, że została, zajęła się i prowadzi ten Ośrodek.”

Następnie Przewodniczący Rady wręczył Pani Kierownik SPZOZ bukiet kwiatów, a o zabranie głosu poprosił Burmistrza Kamieńska.

(Oklaski na sali obrad.)

Burmistrz G.Turlejski: „No Pan Przewodniczący już bardzo dużo powiedział. Ja ze swej strony tylko mówię dziękuję, dziękuję i dziękuję za tą pracę, za współpracę, za to, że jesteśmy w stałym kontakcie, że wszystkie bolączki na bieżąco są zabezpieczane, za serce, które Pani wkłada, za rozwój tej placówki. I myślę, że taka będzie nasza współpraca na następny czas, który jeszcze jest przed nami.”

Przewodniczący Rady: „Dziękuję Panu Burmistrzowi myślę, że Pani doktor zechce kilka słów...”

Kierownik SPZOZ p. B.Kubacka: „Dziękuję, wzywają obowiązki także dziękuję.”

(Kierownik SPZOZ i księgowa SPZOZ opuściły salę obrad.)

Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 6.

p u n k t 6

Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.

Sprawozdanie z działalności w okresie od 25 marca do 20 kwietnia 2010 r. kolejno zdali:

1. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdał przewodniczący komisji p. Jan Jakubczyk.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 8

2. Sprawozdanie Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych zdał przewodniczący komisji p. Sławomir Sewerynek

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 9

3. Sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej zdał przewodniczący komisji p. Franciszek Stępień .

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 10

4. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska zdał przewodniczący komisji p. Jerzy Madej.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 11

Przewodniczący Rady podziękował za zdanie sprawozdań i przeszedł do punktu 7.

p u n k t 7

Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.

(Na sesję przybył mieszkaniec Kamieńska – Pan Jan Kuliberda – godz. 9⁴⁵)

Burmistrz Kamieńska Grzegorz Turlejski zdał sprawozdanie ze swojej działalności między sesjami L i LI oraz z wykonania uchwał i wniosków.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 12

Przewodniczący Rady podziękował Panu Burmistrzowi i przeszedł do punktu 8.

p u n k t 8

Wykonanie budżetu gminy za 2009 rok.

Przewodniczący Rady poprosił Skarbnik Gminy Panią Marię Ozgę o omówienie wykonania budżetu gminy za 2009 rok.

Skarbnik Gminy przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu za 2009 rok po stronie dochodów i po stronie wydatków

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 13

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję dotyczącą wykonania budżetu gminy za rok 2009.

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa chciałbym parę spraw ewentualnie podzielić się uwagami swoimi, co do budżetu roku 2009. Proszę Państwa – po pierwsze – dla mnie kwota zadłużenia gminy na koniec roku 2009 ponad 4 miliony złotych jest to bardzo duża kwota. Również chciałbym zwrócić Państwu uwagę, że to chyba po raz pierwszy pojawiało się w sprawozdaniach z wykonania budżetu za kolejne lata, jakie to mamy środki po stronie dochodów z firmy Amest. Otrzymało: darowiznę na budowę chodnika - 100 tysięcy, 2% obrotów z tytułu prowadzenia działalności Firmy Amest - 644.299 złotych, darowizna na promocję Gminy - 10 tysięcy, wpływy z tytułu dywidendy od Firmy Amest - 1.030.000 zł, darowizna na budowę pomnika Warszycy oraz na wydanie książki - 55 tysięcy. Są to wpływy niebagatelne. I tak mi się nasuwa taki wniosek, że z jednej strony budżet naszej gminy jest zasilany właśnie z Firmy Amest, a z drugiej strony są to pożyczki, które bierzemy. Tylko mam tutaj taką wątpliwość czy do tej pory to nie było tych wpływów z Amestu? Jakoś nie mogłem ich w tym budżecie znaleźć. Następną rzecz; mamy kwotę ponad miliona złotych, jeżeli chodzi o dywidendę. Ja nie wiem – obym się mylił – ale czy ta kwota dywidendy plus tych darowizn to nie jest wynik tego, że Amest w 2009 roku wystąpił do gminy z projektem rozszerzenia składowiska odpadów o kolejne 14 hektarów i czy to w następnych latach będzie? Bo w budżecie na rok 2010 jest zaplanowana kwota z dywidendy, natomiast ja się obawiam, że może wcale tak łatwo nie być tej kwoty uzyskać. Następną rzecz, na którą chciałbym Państwu zwrócić uwagę to już są takie może mniejsze rzeczy,

ale myślę, że też warto się nad tym zastanowić; promocja jednostek samorządu terytorialnego – 89.990 złotych. Ale w tym roku, gdy to porównać do roku poprzedniego, ktoś powie, że jest znacznie mniej tylko, że mamy jeszcze pozostałą działalność (rozdział 75095) gdzie zapłacono: za koncerty muzyczne 6.000 zł, zakup antyram, pucharów, wiązanek kwiatów, itd. – To jest nic innego jak promocja. – Zapłacono za usługę cateringu (tutaj jest kilka rzeczy wrzuconych i ta usługa cateringu 24 tysiące). Tu bym wołał żeby te rzeczy rozbito: ile ten catering i z jakiej okazji był robiony? – To mam pierwsze pytanie, na które chciałbym żeby mi odpowiadano. – Następną rzeczą jest modernizacja chodnika na terenie PSP w Kamieńsku. No ja się bardzo cieszę, że jest modernizacja, ale to jest kwota 80 tysięcy złotych to jest duża kwota. Tam chyba ten chodnik był modernizowany wzdłuż placu szkoły podstawowej i dojście do szkoły i wydaje mi się, że przy tej ilości tam kostki położonej są to kwoty chyba duże. (Nie mówię, że za duże, ale duże.) Cieszę się, że jest tam ta kostka położona, że wygląda to zupełnie inaczej, że dalej będzie to kontynuowane i będzie inna brama wjazdowa zrobiona do gimnazjum, i kawałek chodnika, ale tu jest kwestia kosztów: czy muszą być takie duże. Następną rzecz – proszę Państwa – oświata. Mamy tutaj rozbitcie na różne szkoły, z tym że mam pytanie: czy przy świetlicach szkolnych to są wszystkie świetlice szkolne, które działają na terenie naszej gminy (w tym ze świetlicą w ZSP) czy to są tylko świetlice inne?..

Skarbnik Gminy zaznaczyła, że wszystkie.

Radny B.Pawłowski: „Czyli ja rozumiem, że realne koszty utrzymania ZSP trzeba by było jeszcze zwiększyć o niektóre kwoty ze świetlic szkolnych. Proszę Państwa tu jest następna pozycja, którą ja też bym zaliczył do promocji Kamieńska, pozostała działalność rozdział 92195. Wyplacono nagrody za wybitne osiągnięcia w twórczości artystycznej (to wiemy, o co chodzi, to było kiedyś ustalone i bardzo dobrze, że te nagrody są), zakupiono książki: III Krajowa Konferencja Samorządu dla Jana Pawła II, Prawa Miejskie, zakupiono medal z okazji 15-lecia odzyskania Praw Miejskich. To jest 34.000 zł w tej pozycji i to jest dla mnie kolejna kwota z promocji. Następną rzecz (może ktoś powie, że to mała kwota, ale ja bym zapytał, o co tutaj chodzi) zapłacono za usługę ochrony obelisku – i druga – ubezpieczenie obelisku. Czy to chodzi o ten obelisk, który mamy przed Urzędem? Czy on jest nadal ubezpieczony, czy on był ubezpieczony i czemu się go ubezpiecza, bo ani go ukraść nie można za bardzo ani spalić nie można, bo to jest kamień? Ja myślę, że ubezpiecza się samochody, budynki. Natomiast tutaj ja nie wiem czy te kwoty są wydane w sposób zasadny także tu mam kolejną wątpliwość i kolejne pytanie. Proszę Państwa jeszcze mam jedną uwagę, jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne: budowa budynku socjalnego w Gorzędowie – 46.500 zł. Wiemy, że efekt tego budynku jest byle jaki, że budynek nie został dokończony, że budzi wiele wątpliwości i tam jeszcze sporo pieniędzy trzeba będzie włożyć. I wydaje mi się, że na koniec tej kadencji, którą tutaj mamy trzeba byłoby chyba pomyśleć żeby ten budynek już zamknąć, żeby wyglądał przyzwoicie, żeby to nie było tak, że w Kamieńsku to może być budynek zrobiony na tip top, a w Gorzędowie buduje się go 6 czy 7 lat i jest ciągle niedokończony. A taki stan będzie powodował, że będzie niszczał, bo niestety jak nie ma wyprawy i dach się leje to są to rzeczy, które będą powodować następne koszty.. Proszę Państwa chciałem jeszcze zwrócić uwagę w dochodach szkół placówek oświatowych, które wypracowują swoje dochody, w sprawozdaniu z realizacji dochodów i rachunku dochodów własnych tak naprawdę patrząc na ZSP w Kamieńsku 45 tysięcy wypracowane realnie w tym roku (bo kwotą zamyka się 89 tysięcy, ale 44 tysiące są z roku poprzedniego). Ja chciałem powiedzieć, że jest to szkoła średnia, jest to szkoła, która ma warsztaty, które mogą produkować, mogą coś tam tworzyć i częściowo mogą zarabiać pieniądze. Jest to budynek po byłym internacie gdzie też trzeba było się tym zająć żeby jak najwięcej środków tam osiągać z tego. Ja przypomnę, że jeszcze 3 lata temu ten Zespół Szkół przynosił grubo ponad 100 tysięcy, a teraz jest 45 tysięcy. Czy nie można pomyśleć jak te środki zwiększyć? I mam pytanie jeszcze czy w tych środkach (w tych 45 tysiącach, które wypracował ZSP) to też są pieniądze, które płacą Państwo Jarzębscy,

którzy tam mieszkają? To jest kwota 500 złotych miesięcznie, co by przez rok czasu dawało 6 tysięcy... To tyle, co mogę powiedzieć do budżetu tak by nie polemizować za dużo. Mam swoje wątpliwości, ale uwzględniając czas, w jakim przyszło nam dzisiaj tę sesję mieć, uwzględniając wszelkie okoliczności inne, powiem tak, że ja dzisiaj wstrzymam się od głosowania „za” bądź „przeciw” absolutorium. Natomiast - mówię - mam szereg wątpliwości. Również prosiłbym radnych, którzy mają takie wątpliwości też o zagłosowanie o wstrzymanie się od głosowania przeciw temu budżetowi, chociażby uwzględniając dzisiejszy czas, w jakim przyszło nam się spotkać.”

(Na salę obrad przybyła TV NTL – godz. 10⁰⁵)

Przewodniczący Rady: „Dziękuję Panu Radnemu Bogdanowi Pawłowskiemu za bardzo ciekawą przemowę. Panie Radny Bogdanie Pawłowski, jeśli chodzi o Gorzędów, którego tak Pan w tej chwili bardzo podnosisz to chyba w porządku obrad jaki mamy, a jest to punkt 11. podjęcie uchwał, to my tam mamy pewne sumy i dlatego dziwne, że akurat może Pan nie doczytał, a może Pan robi na wyrost jak zawsze, ale chyba radni z Gorzędowa ustosunkują się do tego. Dziwne mi jest to Panie Radny również, że w takim stanie budynku, jaki jest w Gorzędowie tzn. zewnętrzna wyprawa, akurat, że nie ma. Wręcz przeciwnie. Pozostawionych w kleju (tak jak to Państwo mówicie) jest bardzo dużo takich budynków. I jadąc właśnie starą trasą, i patrząc z mostu, to po byłej Gminnej Spółdzielni mamy piekarnię Pana Bakalarza, który to budynek ponad 400 metrów powierzchni, która została i jest, mamy kilka domów na terenie gminy, że są pozostawione w kleju tak jak to Państwo mówicie... Wysoka Rado mnie ten budżet w dużej mierze satysfakcjonuje, że tak jak tu Pani Skarbnik powiedziała, że za rok 2009 jest znaczna nadwyżka, co dla tej Rady, tej kadencji, jest niewątpliwie sukcesem. Każdy ma swoje zdanie i swoje odczucie, dlatego Panie Radny apel, z którym Pan się zwrócił do radnych nie będę komentował, tylko, że każdy z nas ma sumienie i robi tak jak uzna zgodnie z sumieniem. Wydaje mi się, że nie życzę żeby ktoś popadł z Państwa Radnych w konflikt z sumieniem.”

Radna Z.Roźniatowska: „W pełni popieram wnioski i sugestie, jakie Pan Pawłowski zawarł w swojej wypowiedzi. Jestem też pełna obaw tego, co jest zawarte w tym sprawozdaniu, a szczególnie tego, co się tyczy zadłużenia, które może być niebezpieczne w przyszłości. A także tego, że promocja w tym sprawozdaniu odegrała tak właściwie znaczącą rolę. Została jedynie rozstawiona w poszczególnych paragrafach tak by nie było to aż tak widoczne natomiast są to ogromne kwoty. No, bo nawet sama kwota, która jest tylko w tym paragrafie: promocja jednostek samorządu - 90 tysięcy złotych już jest duża, a z tego, co tutaj przed chwilą prześledziliśmy, co Pan Pawłowski też mówił, kolejne 30 tysięcy na ochronę obelisku, na ubezpieczenie obelisku (jakby to było rzeczą zasadniczą i priorytetową w gminie) to dało kolejne kwoty. W związku z tym uważam, że nie promocja powinna być priorytetem w sprawnym gospodarowaniu tylko taki prosty zwyczajny człowiek, każdy, kto potrzebuje pomocy. W pełni popieram też wniosek Pana Pawłowskiego, że znaleźliśmy się w takiej chwili (jesteśmy w żałobie narodowej) kiedy powinniśmy się zjednoczyć, powinniśmy być pełni wyrozumienia dla tego jak inni postępują. I w pełni zgadzam się z Panem Przewodniczącym, że popaść w niezgodę z własnym sumieniem jest rzeczą straszną, czego oczywiście Panu Panie Przewodniczący nie życzę ani nikomu z kolegów radnych. Popieram Pana Pawłowskiego, jestem pełna wątpliwości. Brak porozumienia był w trakcie tego roku widoczny niejednokrotnie. My analizując przesunięcia, zarządzenia, w tym budżecie próbowaliśmy pytać wpływać na to, ale wszyscy doskonale wiemy, że było nam to uniemożliwiane, że koledzy z tzw. koalicji nie chcieli z nami rozmawiać, dyskutować. Uznawali nas po prostu za wrogów bez próby rozmowy. I to jest najbardziej chyba tragiczne. Myślę, że w tych chwilach, jakie przeżywa nasz naród to nad tym też koledzy mogliby się zastanowić w przyszłości.”

Przewodniczący Rady: „Dziękuję Pani Roźniatowskiej, ale tematem dzisiejszej sesji w tym punkcie jest sprawozdanie z wykonania budżetu. Szanowni Państwo zostawmy sentymenty, zostawmy tych biednych ludzi, których los zrzucił, że uratowali się z życiem i którzy mieszkają właśnie w budynku internatu. Znow wokół tego tworzymy historię, znow wokół tego wywołujemy coś, co ma być szumne i nie wiem czy zbawienne czy chwalebne. Ale wydaje mi się, że nie. Druga sprawa to prosząc Państwa o minutę ciszy to miałem prośbę i wiedziałem o tym, że będziemy się kierować rozsądkiem. My znow uciekamy się do tego. Życie jest życiem życie idzie do przodu.. A że jestem przy głosie to chciałbym, podziękować mediom, że są na dzisiejszej sesji. Wierzę, że dzisiejsza obecność Państwa mediów będzie obiektywizmem, a nie będzie to tendencyjność czy stronniczość. A teraz proszę o zabranie głosu Pana Burmistrza.”

Burmistrz G.Turlejski: „Podsumowanie roku minionego odbywa się w dwóch etapach: pierwszy jest to wykonanie budżetu gminy a drugi udzielenie absolutorium. I w tym drugim etapie ocenia się całość działania gminy. Natomiast w pierwszym etapie zwanym analizą wykonania budżetu gminy porównuje się założenia budżetowe uchwalone przez Radę z tym, co wykonał Burmistrz. I tam się porównuje w działach i rozdziałach czy są przekroczenia czy wszystko było wykonane i jak te sumy arytmetycznie wyglądają. I tego podsumowania zgodnie z zasadami prawa dokonała RIO i tu myślę, że za chwilę Pan Przewodniczący przeczyta Państwu radnym (życzę żeby to uważnie wysłuchali Pan Radny Pawłowski i Pani Radna Zofia Roźniatowska), że budżet za rok 2010 wykonany jest prawidłowo niemalże wzorowo. Także tu te wszystkie zdziwienia Wasze to odbieram tylko za ukrytą jakoś w dniu dzisiejszym chęć nagonki na moją osobę. Odpowiem tylko na jedną kalumnie, która została ciśnięta w sposób dość subtelny, czyli budynek w Gorzędowie. Budynek w Gorzędowie jest wykonany prawidłowo zgodnie ze sztuką budowlaną. Tam był kierownik budowy, inspektor nadzoru, nad tym budynkiem. Polonia Gorzędów uzyskała szatnię wyłożoną glazurą, w której jest sala konferencyjna są szatnie dla gości dla gospodarzy jest szatnia i pomieszczenie dla sędziów. I wszystkie te trzy pokoje, które wymieniłem w ostatniej kolejności posiadają sanitariaty i natryski. Wszystko jest wyłożone w glazurze, jest nowiutkie, świeci naprawdę czystością i porządkiem. Tam nie ma mowy oczywiście dzisiaj o tym, że tam się cośkolwiek leje. Tam dach nie przecieka Panowie Radni. Proszę tego nie wmawiać ani tu na sali, ani mediom, które sprowadzacie na teren tego obiektu. Teraz dalej na temat budynku w Gorzędowie; czynimy dalsze kroki w celu zamknięcia tego obiektu (część będzie dzisiaj na sesji głosowana), ale jest też sprawa tzw. użytkowania tego budynku. I to użytkowanie jest karygodne. W tym budynku na zakończenie treningu włącza się wszystkie grzejniki elektryczne na 6-ty stopień zasilania (maksymalny) i się tak zostawia na noc dopóki nie przyjdzie pracownica o 8 rano i tych grzejników nie wyłączy. Dzisiaj, kiedy temperatura jest 14 stopni to tam ktoś ze sportowców grzejniki włącza. To jest naprawdę wspaniałe użytkowanie tego obiektu. Powiedziałbym karygodne, za które należałoby to użytkowanie natychmiast zabrać tym osobom. Wczoraj dostałem komunikat, że włączono suszarkę do rąk w jednym z sanitariatów na stałe na całą noc i na maksymalny stopień zasilania. Mało tego, niszczy się i dewastuje drzwi zewnętrzne, które tam zostały zrobione. Proszę jechać zobaczyć. Pocięto papę na dachu jesienią zeszłego roku. I tak to się użytkuje pięknie ten budynek, który jest oddany, a radni opozycyjni znaleźli sobie temat tego budynku żeby obrzucać burmistrza kalumniami. Panowie Radni nie tędy droga. Gmina jest bardzo dobrze zarządzana, gmina pięknieje z roku na rok, wszystkie zakresy działania gminy są tutaj zadbane. Proszę uważnie popatrzeć na sprawozdania, które są robione na to, co ukazuje się z inwestycji na terenie całej gminy. Budujemy drogi, budujemy kanalizacje, zyskaliśmy najwięcej w Powiecie Radomszczańskim, bo 4 miliony złotych z UE, pozyskujemy środki z WFOŚ. Niedawno głosowaliśmy tu uchwałę podział 300 tysięcy z umorzenia pożyczki o wielkości 900 tysięcy złotych kanalizacji w Barczkowicach. To jest darmowy pieniądz, który przychodzi do gminy. Gmina stoi finansowo bardzo dobrze. Tu nic złego z finansami się nie dzieje. Jest nadzór nad finansami RIO i gdybyśmy coś zrobili wbrew prawu natychmiast uchwała byłaby anulowana. A to, że ubezpieczyliśmy obelisk Panie Radny Pawłowski to ubezpieczyliśmy

przed wandalami, którzy już drugi raz na niego nastawali. Pierwszy atak to był butelkami po wódce i po piwie, a drugi atak był połówkami cegieł. I dlatego poleciłem go ubezpieczyć, że jak przyjdą z młotami potłuc tablicę żeby ubezpieczyciel oddał pieniądze za to. Tak to się teraz odbywa. I Burmistrz nie tylko ma w dniu codziennym kłopoty różnego rodzaju, bo trzeba wykonywać inwestycje, z którymi jest masę różnego kłopotu i zajęć, sprawy bieżące na terenie gminy, to jeszcze z Wami ma kłopoty, bo fikcyjne sprawy wyciągacie na sesji, a na komisjach milczycie jak zakłeci. To tyle mam do powiedzenia i bardzo proszę uszanujmy ten czas, w którym żyjemy w sposób naprawdę rzeczywisty i dyskutujmy na temat wykonania budżetu, a nie na tematy inne: mnie się wydaje czy chciałbym żeby tak było zrobione. Był budżet uchwalony i jest wykonany wzorowo Panie Radny Pawłowski nic Pan tam nie znajdzie złego w tym wykonaniu budżetu.”

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo problem długów gminy, który jest tak tutaj dzisiaj rzucający i poruszany. Czy Kamieńsk w świetle innych gmin, które to przedstawiane są w telewizji, które na promocje gminy dają 250 czy 450 tysięcy złotych to jest zbrodnia? Czy to właśnie ta gmina w oparciu o te pieniądze, które są wykonane w budżecie, które tutaj dzisiaj padły, że przeznaczone to nic ma już nie być? Zastanówmy się również nad tym - jak powiedziałem na wstępie powtórzę - V kadencja zbliża się ku schyłkowi i myślę, że wszystkich nas oceni społeczeństwo, ocenią wyborcy, mieszkańcy tej gminy. Dlatego bardzo proszę o konkretną dyskusję na temat budżetu na rok 2009.”

Radny B.Pawłowski: „Nie chciałem już dzisiaj polemizować, ale niestety stało się inaczej. Bardzo dziękuję, że Panowie we dwóch mówicie z Panem Burmistrzem wspólnym głosem, że tak powiem, bo to trzeba powiedzieć, że to Wy za tą gminę odpowiadacie - Pan Turlejski jako burmistrz i Pan Bartoszewski jako przewodniczący. Proszę Państwa ktoś, kto przeczyta budżet jak sobie przeczyta, że jest nadwyżka budżetowa to znaczy jest bardzo dobrze, że więcej środków wpłynęło do gminy niż wydaliśmy. Z tym, że to proszę Państwa to powiedzcie mi to dług gminy zmalał czy się zwiększył w roku 2009? Jeżeli mam dochodów 100 tysięcy wydałem 50 to 50 mi zostało. A mnie ten dług według tego, co było w poprzednim roku chyba się zwiększył także z tą nadwyżką to jest troszkę inaczej. Następna rzecz; RIO wydaje opinię swoją o budżecie, ale oni nie mówią nam czy ta inwestycja była potrzebna czy nie czy na nią wydano za dużo czy za mało. Ona nam wydaje opinię na temat cyferek, na temat tego czy się to bilansuje czy nie. Jak się wczytamy w opinię RIO to tam jest zdanie które mówi nam w jakim zakresie oni dokonali kontroli tego sprawozdania. Następna rzecz; Państwo mówicie budynki w kleju się buduje i tutaj pokazujecie.. Proszę Państwa to, dlaczego w Kamieńsku na stadionie nie zostawiono budynku w kleju tylko tam jest zrobione tak jak należy? I cieszę się z tego, że tak tam jest i tak powinno być w Gorzędowie. Proszę Państwa porównuję sobie budynki podobne Kamieńsk i Gorzędów na stadionach sportowych: budowa budynku socjalnego w Gorzędowie - 46.500 zł, remont budynku socjalnego w Kamieńsku - 52.873 zł. Więcej wydajemy na remont budynku socjalnego w Kamieńsku niż na budowę nowego budynku w Gorzędowie. Chciałem powiedzieć, że to nie jest pierwszy remont w Kamieńsku, bo co roku są te budynki remontowane. I gdyby tak podsumować te kwoty remontowe to pewno łatwiej by było wybudować o lepszym standardzie budynki nowe niż remontować te, które są. Także żeby jakaś tam skala porównawcza była jednego z drugim. Następna rzecz; nie wracajmy do Państwa Jarzębskich, bo my się drażnimy. Tak? Raz na półtora miesiąca jest sesja i jest 5 minut o tym Państwu i to jest temat drażliwy. Proszę Państwa, a oni mieszkają 24 godziny w tym internacie w warunkach, które nie są budynkiem mieszkalnym i oni za to muszą płacić 500 złotych czynszu. Proszę Państwa pomyślmy, zróbmy coś z tą kwestią, bo oni w nieskończoność nie mogą w budynku internatu mieszkać tylko trzeba im w jakiś sposób pomóc. Wiemy, że oni sobie sami nie pomogą ze względu na niskie dochody, ze względu na to, że ich dotknęła tragedia i że nie jest to najbardziej mobilna rodzina w Kamieńsku, jeżeli chodzi o działanie. Także tutaj naprawdę zastanówmy się, pomyślmy jak ten problem rozwiązać.”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Bogdanie Pawłowski znów mnie martwi Pana wypowiedź, jeśli chodzi o Państwo Jarzębskich. Pan używa znów czegoś, co jest nieprawdą. Dlatego chciałbym Panie Radny żeby na dzisiejszej sesji Pan to jednak zweryfikował i użył tego właściwego stwierdzenia, że nie oni płacą.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja chciałam się odnieść do słów Pana Przewodniczącego, że nie jest zbrodnią przeznaczyć dużej kwoty na promocję. Oczywiście Panie Przewodniczący nie jest to zbrodnią, ale zbrodnią jest nie udzielić pomocy potrzebującym, której Pan tak bardzo nie chce udzielić właśnie tej rodzinie, która obecnie tej pomocy potrzebuje.. Bo tak jak mówią piękne słowa z lat wojny pomagając jednej osobie zbawiasz cały świat.”

Burmistrz G.Turlejski: „Rodzina dotknięta nieszczęściem pożaru jest utrzymywana całkowicie ze środków Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Żeby to było jasne już, żebyście Państwo nie przekłamywali beczelnie...

Radna Z.Roźniatowska: „Panie Burmistrzu obiady dzieci jedzą w szkole, a w wakacje gdzie będą jadły?”

Burmistrz G.Turlejski: „Opłacane jest wszystko z finansów gminy. Każdy koszt.”

Radna Z.Roźniatowska: „Opłacane są tylko przez MOPS obiady...”

Burmistrz G.Turlejski: „Wszystko. Proszę nie kłamać.”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Pani Radna, rodzinę Jarzębskich proponuję zostawić w spokoju. Czy Pan Jarzębski zwrócił się o pomoc, o pracę w Urzędzie?..

Radna Z.Roźniatowska: „Zwrócił się o pomoc...”

Przewodniczący Rady:...Zwrócił się? Jest Pani w błędzie. Dlatego Pani Radna nie róbmy polemiki, bo Pani nie zna faktów, a ja znam fakty i są daleko daleko odmienne.”

Radny F.Stępień: „Ja chciałem tylko zapytać czy ta rodzina Jarzębskich to jest pełną rodziną czy ten Pan próbuje podjąć jakąś pracę? Czy zgłosił się – wiadomo nieszczęście się stało – czy zgłosił się do Urzędu złożył podanie o pracę interwencyjną? No trzeba szukać jakiegoś dochodu. Jeżeli się nie pracuje to trudno...”

Radna Z.Roźniatowska: „No złożył o pomoc czy to nie jest równoznaczne?”

Przewodniczący Rady: „Nie, przepraszam bardzo, to nie jest równoznaczne i nie dawajmy znaku równania...”

Radny F.Stępień: „Ja bym proponował już skończyć temat Jarzębskich. Ja tylko bym prosił radnych opozycji, proszę nam powiedzieć, co żeśmy dla tej gminy zrobili złego? Czy to jest złe żeśmy wyremontowali (za naszej kadencji) OSP czy budynek w Gorzędowie czy w Kamieńsku? Czy zakup samochodu dla straży w Gorzędowie jest zły, czy ileś tam tych ulic, czy nawet ten pomnik Wrszyca, który jest tak cały czas opluwany - powiedzmy czy to jest złe? Czy obelisk jest zły? Co żeśmy dla tej gminy - zadaję Pani pytanie - konkretnie zrobili złego? Jeden konkretny zarzut. Proszę mi powiedzieć konkretnie, co żeśmy złego dla tej gminy zrobili.”

(Na salę obrad przybył radny Stanisław Gruchała – godz. 10³⁰)

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo czy oprócz radnej Zofii Roźniatowskiej ktoś chciałby zabrać głos? Bo jeśli to ma być Pani Radna Zofio Roźniatowska dalsza polemika i temat rodziny Jarzębskich to bardzo przepraszam...

Radna Z.Roźniatowska: „Nie. Chciałam Panu Stępiowi odpowiedzieć na jego pytanie.”

Przewodniczący Rady: „Czy Pan Radny Stępień życzy sobie tą odpowiedź?”

Radny F.Stępień odpowiedział, że nie.

Przewodniczący Rady oznajmił, że wobec tego zamyka dyskusję nad sprawozdaniem. Następnie przeczytał Uchwałę Nr II/78/2010 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 12 kwietnia 2010 roku w sprawie opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Kamięńska z wykonania budżetu za 2009 rok.

W załączeniu do protokołu – ww. uchwała.

Załącznik Nr 14

p u n k t 9

Absolutorium dla Burmistrza Kamięńska

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z treścią wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamięńska za rok 2009 oraz z treścią Uchwały Nr II/79/2010 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 12 kwietnia 2010 roku w sprawie opinii wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Kamięnsku o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamięńska

W załączeniu do protokołu – ww. dokumenty.

Załącznik Nr 15

W dalszej kolejności Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Kamięńska absolutorium za rok 2009.

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Kamięńska absolutorium za rok 2009. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 5 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LI/402/10 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 20.04.2010 r. w sprawie udzielenia Burmistrzowi Kamięńska absolutorium za rok 2009.

Załącznik Nr 16

Przewodniczący Rady pogratulował Burmistrzowi Kamięńska wykonania budżetu, jaki został przez Radę podjęty, podziękował za wspólnie przeżyty czas oraz życzył dalszych absolutorium, dalszych zwycięstw tu na tej sali. Następnie wręczył Panu Burmistrzowi wiązanek z kwiatów.

(Oklaski na sali obrad)

Burmistrz G.Turlejski podziękował grupie radnych za wspieranie na każdym kroku w czasie tego ciężkiego minionego roku budżetowego, Pani Skarbnik oraz wszystkim, którzy wspierali działania Burmistrza dla rozwoju Gminy Kamięnsk i dla jej dobra. Dodał: „Występuję po raz kolejny z apelem, że ta gmina jest dobrem wszystkich mieszkańców i ci mieszkańcy wybrali Radę w całości do tego żeby jednoczyła się wokół problemów gminy, a nie żeby zajmowała się nagonkami, intrygami, obłudą i dokonała swoistej antypromocji gminy poprzez media nasyłane celowo jak to miało miejsce w Gorzędowie. Bardzo brzydki gest i myślę Panowie Radni, że opamiętacie się w swojej nienawiści do mojej osoby i chociaż tą końcówkę kadencji pokażecie

honor subtelność i klasę. Do tego Was wzywam. A tutaj kolegów radnych, którzy ponoszą ze mną ten ciężar odpowiedzialności i przenoszenia trudnych problemów gminy proszę o wspieranie mnie w tym roku budżetowym w tym roku inwestycyjnym, bo on się dopiero po tej długiej zimie zaczął, a jest to rok ciężki z dużymi problemami. Dziękuję sołtysom, że tu cierpliwie wysłuchiwali różne zdania na sesji. Myślę, że mają wyrobione swoje zdanie. Dziękuję serdecznie.”

W związku z wyczerpaniem punktu 9. Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 10.

p u n k t 10

Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych między sesjami.

Przewodniczący Rady J.Bartoszewski przedstawił informację ze swojej działalności w okresie między sesjami XLIX i LI.

W załączeniu do protokołu – ww. informacja.

Załącznik Nr 17

p u n k t 11

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady poprosił Skarbnik Gminy p. Marię Ozgę o omówienie uchwały:

- *w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010;*

Skarbnik Gminy szczegółowo omówiła ww. projekt uchwały oraz załączniki do uchwały.

Radny A.Wiewióra zapytał: „Jest tutaj w uchwale: budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych do budynku socjalnego na stadionie w Gorzędowie - 15.000 zł. Ja otrzymałem pismo od Pana Burmistrza dotyczące moich wniosków i pisze, że w projekcie uchwały jest zawarte 15 tysięcy na wejście do budynku socjalnego. Czy to jest to samo?”

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że to jest to samo. Wyjaśniła, że to będzie wejście z dostosowaniem dla osób niepełnosprawnych, bo to jest budynek użyteczności publicznej i musi być dostosowane.

Radny R.Kurman: „W paragrafie 3 są wolne środki z lat ubiegłych - 1.337.660 zł. Ja bym chciał wiedzieć, z czego te wolne środki się biorą. Czy tych środków przybywa czy to już koniec tych wolnych środków czy będzie więcej? Coś na ten temat.”

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że te wolne środki już będą wykorzystane. Dodała: „Jak czytałam w poprzednim sprawozdaniu z wykonania budżetu z poprzednich lat zostały wolne środki w wysokości 2.511.705,27. Jest to nadwyżka środków pieniężnych na rachunku budżetu jednostki samorządu wynikająca z rozliczeń kredytów i pożyczek. Bo my zawsze musimy więcej planować dochodów, ponieważ musimy spłacić pożyczki. No i tak powstają te wolne środki ze spłat kredytów i pożyczek.”

Radny R.Kurman zapytał czy te wolne środki to jest tylko plan czy to są pieniądze w kasie?

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że to są realne pieniądze na rachunku budżetu jednostki.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LI/403/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 20.04.2010 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010. **Załącznik Nr 18**

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy (w godz. 11⁰⁰ – 11¹⁰).

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do kontynuacji punktu. W dalszej kolejności zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

➤ ***w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamieńsku;***

Radny B.Pawłowski zapytał ile środków w 2009 roku przeznaczono na księgozbiór, ile zakupiono książek?

Kierownik MBP p. D.Niebelska odpowiedziała, że w 2009 roku do Miejskiej Biblioteki Publicznej zakupiono 367 woluminów książek za sumę 7.275,90 zł.

Radny B.Pawłowski zapytał jak to się ma do lat poprzednich?

Kierownik MBP p. D.Niebelska wyjaśniła, że porównując do roku 2008 to jest ten sam poziom zakupów.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamieńsku. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LI/404/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 20.04.2010 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 19**

(Skarbnik Gminy p. M.Ozga i Kierownik MBP p. D.Niebelska opuściły salę obrad)

➤ ***w sprawie wyodrębnienia w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w roku 2011;***

Radny R.Kurman odczytał wniosek wraz z uzasadnieniem w sprawie wyodrębnienia środków stanowiących fundusz sołecki.

W załączeniu ww. wniosek. **Załącznik Nr 20**

Radny B.Pawłowski: „Ja w uzupełnieniu tylko; jeżeli sołtysi mają działać, jeżeli rady sołeckie mają działać to muszą mieć trochę władzy muszą o czymś decydować. Dzisiaj to tak naprawdę często są to osoby, które są do bicia, bo coś jest źle to do sołtysa, bo sołtys nie załatwił, sołtys nie zrobił, itd. Ten sołtys nie ma możliwości działania jakiegoś takiego, że może zadzwonić tu czy tam i sprawę załatwić. Natomiast, jeżeli byłyby wyodrębnione środki - to nie są wielkie pieniądze

ani w porównaniu z tym, co można w sołectwie zrobić ani z budżetem gminnym i naprawdę można te środki wydzielić dla sołectw bez jakiegoś uszczerbku wielkiego - to wtedy ludzie zdecydują. Jak na zebranie wiejskie przyjdzie 5 osób niech 5 decyduje, jak przyjdzie 150 osób niech 150 dyskutuje, co zrobić. Mówimy, że jest wandalizm gdzieś tam no, ale jak ludzie nie mają wpływu na to, co się dzieje to nie czują, że jest ich. Proszę zobaczyć w Barczkowicach świetlica przez wiele lat tam nikt nie niszczył tego, bo ludzie sobie budowali. Tak jak swojego domu nikt nie niszczy tak samo, jeżeli jest jakieś poczucie, że to jest moje to nie niszczy. Jeżeli będzie ten fundusz sołecki to ludzie będą traktować te pieniądze jako nasze. Część z nich można odzyskać z budżetu państwa, czyli można nasz budżet zwiększyć. Następna rzecz; to jest już kolejny rok gdzie ten fundusz sołecki funkcjonuje. W sąsiednich gminach z tego, co mi wiadomo wszędzie ten fundusz był utworzony i możemy dzisiaj zobaczyć jak to finansowo wygląda jak to można rozliczać, bo były obawy, że nie wiadomo, o co chodzi. Zobaczmy, zapytajmy w innych gminach jak to wyglądało, gdzie się powiodło, gdzie są ludzie zadowoleni a gdzie nie. Pomyślmy czy ci, co na ten fundusz się zdecydowali rok temu czy dzisiaj go już nie chcą mieć czy wręcz przeciwnie mówią, że bardzo dobrze żeby, co roku to 5 czy 8 czy 12 tysięcy (w zależności od wielkości sołectwa) żeby było i by mogli sobie decydować. Ja apeluję do Panów Radnych żeby poparli naszą inicjatywę i ten fundusz w tym roku stwórzmy.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja oczywiście też popieram wniosek tu kolegów. Chcę zapytać, z czego wynika ta uchwała, którą tu próbuje się nam sugerować, że od razu mamy nie wyrazić zgody. Czy to jest jakiś brak zaufania ze strony burmistrza do sołtysów czy to jest jakaś chęć ograniczania ich działalności? I takie banalne pytanie, które z całą pewnością nasuwa się każdemu tutaj z Państwa Sołtysów, dlaczego nie chce Pan Burmistrz wyrazić zgody na wyodrębnienie tych środków.”

Radny F.Stępień: „Ja chciałem przekazać w imieniu Pani Sołtys z Barczkowic, która mnie upoważniła, że ona nie bierze odpowiedzialności za dysponowanie pieniędzmi publicznymi.”

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado ja poważnie się zastanawiałem nad tym i śmiem stwierdzić jedno, że Panowie wnioskodawcy nie wzięli jednej rzeczy pod uwagę. Proszę mi powiedzieć ile jest kompletnych rad sołeckich na terenie naszej gminy? Czy rady sołeckie są kompletne?”

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący czytając stronę internetową gminy (rozumiem, że strona jest aktualizowana, itd.) ja nie znajduję w żadnym sołectwie wakatu. Z imienia i nazwiska ludzie są wymienieni, którzy są w radach sołeckich. A że nic nie mogą to ci ludzie czasami nic nie chcą robić.”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny chciałbym żeby Pan przeszedł się po wsiach, bo zweryfikowało to życie. Są fakty, jakie są, nie ma kompletnych rad sołeckich.. Szanowni Państwo również o takiej decyzji przekonał mnie fakt (czyta się w gazecie ogląda się w telewizji), że wiele rad sołeckich na terenie naszego kraju zrezygnowało, bo to pieniądź społeczny nie jest akurat pieniądzem budującym. I proszę mi odpowiedzieć czy rada sołecka czy któraś wieś gdzie to Panowie Radni w tej chwili wnioskujecie o takie pieniądze została pominięta, że nie zrobiono takiej czy innej pracy? Myślę, że nie. Dlatego szanowni Państwo te dwa argumenty mnie przekonują do tego, że będę głosował za tym żeby takich pieniędzy nie wyodrębniać, a po prostu dlatego, że pamiętając pracę, kiedy pracowałem na tej gminie to proszę mi wierzyć, że kiedyś były też Kółka Rolnicze, były Koła Gospodyń, proszę bardzo gdzie to dzisiaj jest. Są ludzie, którzy dostali wyroki Panie Radny Bogdanie Pawłowski za te pieniądze, za gospodarowanie środkami społecznymi, pieniążkami, które były. I tutaj może Pan Radny Ryszard Kurman się ze mną nie zgodzić, ale w każdym bądź razie jako pierwsze stawiam Kółko Rolnicze i Sołectwo Pytowice.”

Radny R.Kurman: „Proszę Państwa musimy tutaj mieć świadomość, że fundusz sołecki to są jak gdyby dwie takie drogi. Pierwsza droga polega na tym, że w poprzednim roku kalendarzowym, czy w obecnym roku, Rada wyodrębnia lub nie wyodrębnia w budżecie gminy środki na fundusz sołecki. W tym momencie na dzisiejszej sesji nie mówimy (gdyby powiedzmy taki fundusz powstał) ile tych środków ma być. Natomiast drugi element bardzo istotny, bo tutaj Państwo mówicie, że gdzie są rady sołeckie, gdzie są sołtysi, sołtys mnie chce, proszę Państwa nie ma znaczenia czy sołtys chce czy nie chce, czy jest rada sołecka aktywna czy mniej aktywna ustawodawca mówi, że w momencie, jeżeli ten fundusz sołecki będzie w budżecie wyodrębniony art. 4 ustęp 1. warunkiem przyznania w danym roku budżetowym środków z funduszu jest złożenie do wójta, burmistrza, przez sołectwo wniosku (...). Na dzień dzisiejszy ustawodawca dostrzegł potrzebę aktywizowania tych środowisk wiejskich właśnie poprzez ukazanie się tej ustawy, poprzez danie sołectwom możliwości uzyskania z budżetu gminnych środków. Proszę Państwa, budżet gminy jest w granicach 30 milionów. Zakładam teoretycznie, że na ten fundusz sołecki - nie wiem - powiedzmy burmistrz by przeznaczył 20 tysięcy złotych. Co to są za środki gdyby sołectwo dostało założmy 5 tysięcy złotych na rok czasu? O jakich środkach my mówimy, czego się boimy? Kolejna rzecz; nadzór finansowy merytoryczny nad tymi środkami, nad wydatkami, sprawuje Skarbnik Gminy. To nie jest tak, że sołtys sobie bierze z kasy gminnej 5 tysięcy złotych i rozlicza się po 10-ciu latach. Nie ma takiej opcji. Sołtys dostaje zaliczkę (jak do tej pory to jest robione) kupuje na rachunek wedle wskaźnika jak faktura ma wyglądać i z tego się rozlicza. Tu proszę Państwa nie ma żadnego zagrożenia tylko jest wola chęci czy Państwo wyrażą zgodę czy nie wyrażą.”

(Radny S.Zieliński opuścił salę obrad o godz. 11³⁵ i do zakończenia sesji nie wrócił)

Radna Z.Roźniatowska: „Ja chciałam powiedzieć, że nie dostałam odpowiedzi, dlaczego nie chcecie żeby ten fundusz istniał. A ja właściwie mogę odpowiedzieć.. Bo tutaj nie chodzi o te dwa argumenty, które Pan Przewodniczący jakoś tak próbował wymyślić tylko chodzi o to, że gdyby sołtys miał pieniądze mógłby wtedy zadziałać, utworzyć Koło Gospodyń Wiejskich, zrobić coś dla wsi i być bardziej z tą wsią zintegrowany i być jakby głową tej wsi. Natomiast w sytuacji, gdy tego funduszu nie ma no niestety wszyscy muszą iść do Burmistrza i to Pan Burmistrz jest chwalony, jeżeli coś tej wsi rzuci, a nie sołtys. O to tutaj chodzi.”

Przewodniczący Rady: „Dziękuję za takie powiedzenie i skwitowanie, ale nie wiem, co na ten temat powiedzieć...”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga: „Może ja powiem jedno zdanie.. że z przyczyn formalnych uchwały o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego już nie można podjąć, bo ona musi być podjęta do 31 marca. Już jest po prostu za późno na podjęcie takiej uchwały.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa, proszę przegłosować uchwałę. W sprawie tej uchwały jest zawirowanie prawne bardzo duże, są wykładnie sądów administracyjnych, że w ogóle rady nie powinny nad tym głosować. Ale przegłosujmy tą uchwałę. Jeżeli jest ona bezprzedmiotowa Wojewoda nam ją uchyli i nic nam się tu nie stanie. I żeby nie było tak, że gmina nie podjęła uchwały w ogóle. Bardzo proszę o przegłosowanie tej uchwały w takim kształcie jak Państwu ją tutaj przesłałem.”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga dodała: „To znaczy tą drugą uchwałę o nie wyrażeniu zgody można podejmować, bo ona nie wywołuje żadnych skutków. Natomiast, jeśli chodzi o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody to ona jest już niemożliwa...”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie, wniosek Pana Radnego Kurmana jest bezzasadny w tej sytuacji, bo uchwała mówi wyraźnie, że nie wyodrębniamy, także inne kwestie są tu bezzasadne. Jeżeli uchwała nie przejdzie wówczas będziemy głosować co innego.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa, no muszę zaprotestować - nie wiem - w imieniu mieszkańców chyba tej Gminy Kamieńsk, bo tak: w Gorzędowie chuligani niszczą nowy budynek, w Kamieńsku obelisk obrzucają najpierw butelkami a później cegłówkami, a rady sołeckie to albo w ogóle nie działają albo myślą jak tu te pieniądze ukraść. Proszę Państwa no nie podchodźmy tak...

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panie Radny Bogdanie Pawłowski, Pana stwierdzenie jest bez sensu, bo ani ja ani Pan Burmistrz nie ma tego zamiaru i powiedzenia, że ktoś w tej Radzie czy z obecnych Państwa Sołtysów jest złodziejem czy chce ukraść. I druga sprawa, która mnie w tej chwili napawa, dlaczego jeśli w ubiegłym roku żeśmy podejmowali taką uchwałę i przez rok 2009 żadne sołectwo, żadna rada sołecka, nie podjęła żadnego zebrania, na którym właśnie mogliby się Panowie Sołtysi czy rada sołecka zaktywizować. Szanowni Państwo rola, jaką było, to była ta, że my jako radni składaliśmy wnioski do budżetu na rok 2010 i nie mylmy niektórych pojęć nie stwierdzamy faktów złodziejstwa i nie poniżamy ludzi. Dlatego zamykam...

Radna Z.Roźniatowska: A z czego to wynika, że to jest już za późno? To w ogóle jest niedopatrzenie...

Przewodniczący Rady: „Ale to nie jest z naszej strony.”

Radna Z.Roźniatowska: „To znaczy, kto nad tym miał czuwać?”

Przewodniczący Rady: „To nie jest z naszej strony Pani Radna. Ten wniosek Pana Radnego Ryszarda Kurmana powinien wpłynąć w miesiącu.. Dlatego szanowni Państwo zamykam dyskusję.”

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyodrębnienia w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w roku 2011 (w brzmieniu jak przeczytał na wstępie). Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 7 radnych. 5 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LI/405/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 20.04.2010 r. w sprawie wyodrębnienia w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w roku 2011. **Załącznik Nr 21**

➤ ***w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Radomszczańskiego;***

Nie zgłoszono pytań do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Radomszczańskiego. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LI/406/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 20.04.2010 r. w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Radomszczańskiego.

Załącznik Nr 22

W związku z wyczerpaniem uchwał Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 12.

p u n k t 12

Interpelacje i zapytania radnych.

Radna Z.Roźniatowska zgłosiła wniosek formalny:

- O wygospodarowanie środków finansowych na zakup materiałów biurowych, (np. papieru do drukarki) i sprzętu do obsługi biurowej - kserokopiarki dla Publicznego Gimnazjum w Kamieńsku.

Dodała: „Jako radna i nauczyciel tejże szkoły wiem, że są tam ciągle braki w materiałach papierniczych. Kserokopiarka średnio pół godziny w tygodniu działa (prawie nieustannie jest w awarii). Uniemożliwia to całkowicie pracę nauczycieli i uczniów gdyż ten sprzęt jest w obecnej chwili niezbędny w ogóle w funkcjonowaniu szkoły. Dowodem na to niech będzie fakt, że uczniowie klas trzecich musieli złożyć się na zakup papieru i tonera do ksero.”

Następnie przekazała ww. wniosek w formie pisemnej na ręce Pana Przewodniczącego.

W załączeniu do protokołu – ww. wniosek

Załącznik Nr 23

Burmistrz G.Turlejski podkreślił, że szkołą zgodnie z prawem zarządza dyrektor szkoły i dyrektor szkoły w takich tematach się nie zwracał. Dodał: „Ja myślę, że Pani sobie tu uzurpuje prawo przedstawicielstwa szkoły, do którego nie ma Pani w ogóle prawa.”

Radny J.Ozga: „Chciałem zapytać, bo Pan Burmistrz obiecał na którejś sesji, że będą nowe tablice ogłoszeniowe. Czy one są już gotowe, czy można je odebrać? Druga sprawa; zbliżają się święta 1-go i 3-go maja i czy jakieś służby porządkowe w parku w Gorzędowie, czy na ulicach koło kościoła, posprzątają? I sprawa jeszcze tutaj tego budynku; ja nie mówię, że nie ma wandalów w Gorzędowie, ale jeżeli budynek był kryty bodajże 11 listopada któregoś roku i był mróz i śnieg to czy ten dach był dobrze przykryty? Nie trzeba wandalów żeby poprzecinali papę. Ten dach był kryty zimową porą nie było zrobione jak należy i dlatego są tam te przecieki, jakie są.”

Burmistrz G.Turlejski: „Po pierwsze; tablice ogłoszeniowe będą zamontowane może się Pan tym nie martwić. Dalej; park został uporządkowany kilka dni temu, trzy wielkie z czubem przyczepy z traktora zostały wywiezione śmieci z parku w Gorzędowie, także interpelacja jest spóźniona. Niech Pan się interesuje bardziej Gorzędowem, porządkiem, niż knowaniem na burmistrza to będzie Pan więcej wiedział. Budynek sportowy - stwierdzam jeszcze raz - jest z premedytacją niszczonej zewnątrz i wewnątrz.”

Radny B.Pawłowski: „Mam kilka spraw; po pierwsze - proponowałbym żeby zainteresować się tym budynkiem w Gorzędowie i żeby zrobić ogrodzenie tego budynku, bo budynek nie jest ogrodzony. On był nieoświetlony (nie wiem jak teraz, ale w momencie, kiedy tam byliśmy z grupą radnych był nieoświetlony od jakiegoś czasu) i stoi troszkę na uboczu w parku i aż się prosi żeby ten budynek był ogrodzony. To jest jedna prośba. Następna prośba o wyjaśnienie sytuacji - wystąpiłem o informację publiczną (tak jak Pan Burmistrz mi kiedyś sugerował) o wysokość subwencji na prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych w Gminie Kamieński za dwa lata: 2008 i 2009 rok i nie otrzymałem informacji, która mnie zadowala. Ostatnie zdanie, które sobie pozwolę zacytować z tej informacji: *Z uwagi na powyższe nie możemy określić kwoty subwencji oświatowej, jaka została przeznaczona na prowadzenie ZSP w Kamieńsku w 2008 i 2009 roku.* A „powyższe” to są takie, że na wszystkie szkoły przychodzi ta subwencja razem i nie da się wyodrębnić. Ja mam takie pytanie do Pana Burmistrza czy – po pierwsze – ktoś w Gminie Kamieński jak w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym szkół przelicza te kwoty, te wielkości? Być może dostajemy za małe kwoty, bo my wydajemy około ponad 2 miliony na oświatę w

Gminie Kamieńsk więcej niż dostajemy subwencji. Sąsiednie niektóre gminy zamykają się w tej subwencji. Być może u nas nikt tego nie sprawdza i być może te kwoty nam są w jakiś sposób zaniżane. Po drugie to chciałbym się zapytać Pana Burmistrza, na jakiej podstawie, bo Pan twierdził to nawet z tego, co pamiętam w sądzie, że Zespół Szkół w tej chwili ma zysk, ja chciałem zapytać jak ten zysk (30.000 tam bodajże) jak ten zysk był naliczany, jeżeli nie wiemy ile państwo nam przeznaczają na prowadzenie tej szkoły? Być może Pan Burmistrz ma jakieś tam informacje. Chciałbym też zapytać, bo jak Zespół Szkół nie był prowadzony przez Gminę Kamieńsk tylko przez Starostwo to Pan Burmistrz jakieś tam dokładne dane wiedział ile jest niedoboru finansowego w tej szkole, jakie to były kwoty, a teraz, kiedy my prowadzimy, kiedy my się rozliczamy z Ministerstwem Finansów – Gmina Kamieńsk – nie potrafi tego powiedzieć. Dlatego chciałem zapytać: jak to jest, czy my wiemy czy nie? Po drugie – proszę Państwa – jak sobie przeliczyłem wydatki tej szkoły z podsumowania roku 2009 to mi wyszła kwota grubo ponad 5 tysięcy nawet do 6-ciu tysięcy kwota na ucznia (przyjmując, że jest uczniów 261 tak jak taką informację żeśmy kiedyś otrzymali). Trzy lata temu, kiedy szkoła była prowadzona przez starostwo to subwencja wynosiła niecałe 4 tysiące. Teraz, jeżeli przyjmując tą kwotę, że to jest prawie 6 tysięcy, to czy tak się ta subwencja zwiększyła czy tyle dopłacamy? Następne pytanie dotyczy szkół ponadlicealnych; co ma jeszcze starostwo do powiedzenia (czy powiat) czy możemy szkołę stworzyć czy nie? Bo uważam, że są trochę nie w porządku. Jeżeli my tworzymy szkołę, my bierzemy na siebie obowiązek finansowania, nadzorowania, itd., to w jakich kwestiach oni mogą się tutaj wypowiadać. I następne pytanie; czy za ostatnie dwa czy trzy lata były zawierane umowy z Kancelarią Adwokacką Pana Uryszka z Bełchatowa? Bo w sprawozdaniach, jakie Pan Burmistrz nam tutaj składał przyznam się szczerze, że nie pamiętam żeby takie umowy były. Czy taka Kancelaria Adwokacka Pana Uryszka świadczyła usługi dla Gminy Kamieńsk?”

Burmistrz G.Turlejski: „Odpowiem na Pana pytania; ogrodzenie wokół budynku w Gorzędowie - w każdej inwestycji w każdej budowie jest jakaś hierarchia. Zwykle ogrodzenie stawia się na końcu. I takie ogrodzenie będzie też postawione. Będzie zrobiony parking, droga dojazdowa, będzie zrobiony kompleks sportowy z prawdziwego zdarzenia Panie Radny. Od razu Krakowa nie zbudowano. Buduje się krokami, poszczególnymi etapami. Jesteśmy w takim stanie, jakim jesteśmy, ale nic nikogo nie upoważnia do niszczenia tego budynku z premedytacją albo też do z premedytacją złego też użytkowania tego budynku. Oświetlenie; oświetlenie wokół budynku jest, funkcjonowało i funkcjonuje Panie Radny Pawłowski. Dalej; wysokość subwencji - tak jak Pan złożył na temat informacji publicznej dostał Pan odpowiedź i w tej odpowiedzi jest wszystko zawarte na ten temat. Subwencja przychodzi na wszystkie szkoły nie jesteśmy w stanie tej subwencji wyodrębnić. Nie ma czegoś takiego. Ja wiem, że boli Pana, że szkoła bez Pana dobrze jest zarządzana, że podatki płacą, których Pan w ogóle nie płacił, że odszedł Pan w atmosferze skandalu i nie może Pan tego przeboleć. Ale jedno musi Pan sobie powiedzieć (sam jako Bogdan Pawłowski swojej własnej osobie), że nie umiał Pan tą szkołą zarządzać. Odszedł Pan skompromitowany stamtąd i niech Pan nie szuka niczego więcej jak tylko pusty śmiech z Pana pozostał. Teraz dalej; zysk z ZSP za zeszły rok był szacowany przy sprawozdaniu z wykonania budżetu w roku ubiegłym. Tam padały wszystkie pytania i wszystkie wyjaśnienia. Ja rozumiem, że może Pan zadawać pytania, jaki był zysk z lat 4 do tyłu 5, 12, itd., i w ten sam sposób odeślę Pana do ówczesnych lat...

Radny B.Pawłowski: „Nie uzyskam tej odpowiedzi?”

Burmistrz G.Turlejski: „Już Pan uzyskał odpowiedź. Niech Pan demagogię zostawi w swoim środowisku do szermowania. Tu demagogia nie jest pokupna, tu jest pokupna tylko merytoryczna dyskusja i prawo. Niedobory; niedobory w czasie Pana funkcjonowania szacowało starostwo i przysyłało nam stosowne pisma na temat jak Pan tą szkołą zarządzał. Chcę Panu powiedzieć, że jeden starosta to powiedział, że lepiej byłoby zwolnić Pana stamtąd dać Panu to wynagrodzenie i

w ramki obsadzić i gdzieś na korytarzu powiesić niż dopuścić do zarządzania tą szkołą. To jest wypowiedź prasowa Panie Radny. Kwestie starostwa; po przeanalizowaniu prawniczym jak ta szkoła ma powstać przyszło pismo ze starostwa (ponieważ musimy z nimi w tej sprawie współpracować) i jest to proces trzyetapowy. Na razie oba samorzady wyrażają wolę o powołanie tej szkoły. Potem będą dalsze uchwały, a prawdopodobnie zakończy się to wszystko podpisaniem wspólnego porozumienia. Dalej; umowy z kancelarią - nie było żadnych umów z kancelarią Pana Uryszka. Ja nie przypominam sobie żebym jakąś umowę podpisywał...

Radny B.Pawłowski: „Rozumiem, że ten Pan reprezentował w sądzie Gminę Kamieńsk za darmo?”

Burmistrz G.Turlejski: „Jak reprezentował to jest jego sprawa. To proszę do Skarbnik ile to kosztowało, bo ja nie pamiętam tej kwoty, ale umów nie było żadnych.”

Radny A.Wiewióra: „Panie Burmistrzu dziękuję bardzo za informację, którą otrzymałem na mój wniosek. A odnośnie tego oświetlenia chciałbym wyjaśnić, że ono było niesprawne jakiś czas, ale już jest sprawne. Panie Burmistrzu ja składając ten wniosek naprawdę nie miałem zamiaru jakiś kalumnii rzucać na Pana osobę czy na działalność Urzędu gminy. Po prostu były takie usterki (byłem tam na miejscu) i w tej formie wniosek, jaki złożyłem to była taka prawda. Ja nie miałem żadnych uwag do wnętrza budynku wręcz przeciwnie podkreślałem jego ekskluzywne wykonanie. No to radny nie może zgłosić pewnych uwag, które otrzymuje od społeczności, od wyborców? No ma obowiązek. Dlatego takie uwagi zgłosiłem w moim wniosku i nie było tu żadnego zamiaru czy jakiegoś tam myślenia, że to będą wobec Pana jakieś kalumnie. I proszę Pana nie wiem, jakich radnych Pan miał na myśli mówiąc, że ściągamy media na ten budynek. Ja takich rzeczy nie robiłem. Media się interesowały, zresztą była Pani Redaktor wtedy na sesji może słyszała ten wniosek może się tym zainteresowała. Ja nie byłem tam na miejscu jak Pani Redaktor była, bo był chyba Prezes (ktoś tam udzielał informacji) i jeżeli Pan mówi, że radni ściągają to proszę konkretnie mówić, co za radni. Ja mówię, ja nie będę się tu w żadne gierki wdawał, ja żadnych przedstawicieli mediów nie ściągałem. A jeśli nawet ktoś z mediów dzwoni do mnie to mam obowiązek jako radny, jako osoba publiczna, odpowiedzieć czy udzielić informacji.”

Radny F.Stępień: „Ja chciałem powiedzieć właśnie na temat braków w szkołach. Ponoć w gimnazjum brakuje tego, tego.. Nie tak dawno mieliśmy przeznaczone 30 tysięcy, które w jakiejś części było przeznaczone na szkołę. – Nie pamiętam – tam chyba było 14 czy 15 tysięcy, Państwo tych pieniędzy żeście nie chcieli. Może te pieniądze by się przydały na zakup papieru, itd. Żeście zgłoszowali przeciw tym funduszom...”

Radna Z.Roźniatowska: „To jest wirtualna wypowiedź Twoja. Odnieś się do konkretnej sytuacji.”

Radny F.Stępień: „Nie wirtualna, proszę Panią, to jest fakt z tej sali. Pani jako nauczycielka z tej szkoły...”

Radna Z.Roźniatowska: „Fakt to jest taki, że nie mamy papieru...”

Radny F.Stępień:... Pani jako nauczycielka to powinna odpowiedzialność wziąć, że trzeba zgłaszać za tym funduszem, który przeznaczony był również na tą szkołę.”

Radna Z.Roźniatowska: „Uniemożliwiliście nam to. Nie wyraziliście zgody na to...”

Radny F.Stępień: „Nie, Wyście po prostu tych pieniędzy nie chcieli, a teraz domagacie się wszystkiego.”

Radna Z.Roźniatowska: „Wy nie chcieliście tych pieniędzy nie my.. Ja chciałam tylko powiedzieć, ponieważ jestem tutaj w tej Radzie jedyną kobietą, to chciałam powiedzieć, że po prostu jest to dla mnie... Naprawdę czuję się bardzo źle. Odpowiedzi Pana Burmistrza to nie są merytoryczne odpowiedzi. Tak właściwie to jest ciągła ocena Pana Pawłowskiego, ciągle odnoszenie się do tego, w jaki sposób odszedł, w jaki sposób...

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Pani Radna, ale są interpelacje.”

Radna Z.Roźniatowska: „To jest interpelacja.. To nie jest język, którego powinniśmy wysłuchiwać. Na żadne pytanie nie jest udzielona odpowiedź. Tak naprawdę to jest po prostu.. Ja nie wiem czy to przystoi żebyśmy musieli słuchać słów, które tak naprawdę mają nas ukuć, żebyśmy się zdenerwowali i głosu nie zabierali. No, bo po to są te wypowiedzi. Ja nie wiem, czy komuś to służy, czy czemuś, czy ktoś jest z tego zadowolony? Być może Pan Panie Przewodniczący tak, ale dla mnie to jest bolesne, że nie możemy się wypowiadać swobodnie, pytać, że nie otrzymujemy odpowiedzi. Tak naprawdę to jest nieludzkie po prostu.”

Przewodniczący Rady: „Pani Radna mnie też boli, mnie też bolą w każdym bądź razie Pani obecność jak Pani mówi, że jest Pani jedną kobietą - tak - ale Pani Radna Pani sposób głosowania przechodzi nas wszystkich. Proszę bardzo dziś podejmowaliśmy uchwały, za iloma Pani była?”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale to jest moja sprawa Panie Przewodniczący za iloma jestem a za iloma nie jestem i Pan nie będzie mojej osoby poddawał konkretnej analizie na sesji, bo ja sobie tego nie życzę. Po prostu poprosiłam o merytoryczne wypowiedzi i nie przycinanie ludziom, nie ubolewanie nad ich przeszłością, nie odnoszenie się ciągle do Pana Pawłowskiego. My to wszyscy znamy i tak Pana Pawłowskiego cenimy, dziękujemy za sugestie z Pana Burmistrza strony.”

Radny F.Stępień: „Mnie też na przykład, jak tu Panią coś tam boli, mnie np. bardzo boli opluwanie tych wszystkich tutaj naszych historycznych jak to mówią o nim niechciany Warszyc, niechciany kamień przed Urzędem - historia Kamieńska. Niechciany ten człowiek, który pomnik jest wybudowany jedyny w Polsce...

Radna Z.Roźniatowska: „Myli się Pan. Ja tego nie opluwam, ja uważam, że to są za duże kwoty.”

Radny F.Stępień: „Ciągle na tej sali tylko słyszałem nie, nie, nie. Wstyd.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja nie jestem przeciwko...

Przewodniczący Rady przerwał polemikę i oddał głos radnemu R.Kurmanowi.

Radny R.Kurman: „W czasie swojej wypowiedzi Pan Burmistrz użył takiego sformułowania, że opozycja zije nienawiścią w stosunku do Niego. Panie Burmistrzu to jest powiedzenie wysoce krzywdzące (ja tu powiem za swoich kolegów) wysoce krzywdzące dla nas. Nikt tutaj z nas obecnych nie zije nienawiścią ani do Pana ani do kogokolwiek innego. Natomiast różnimy się tym, że mamy swoje przemyślenia mamy swoje wnioski mamy swoją wizję i tutaj na tej sesji chcielibyśmy rozmawiać. Jeżeli poddajemy pod głosowanie jakiś wniosek to oczekujemy jakiejś merytorycznej dyskusji nad tym wnioskiem nie na zasadzie, kto kogo ukuje tylko na zasadzie, kto kogo przekona w sposób cywilizowany kulturalny i grzeczny. Natomiast tak się nie dzieje. Ja wróć do funduszy sołeckich, ponieważ mnie to naprawdę boli, bo ja mieszkam na wsi i widzę te problemy, tą nieporadność ludzi wynikającą właśnie z braku możliwości do działania. A Państwo żeście.. I dziwię się Panie Sołtysie z Gałkowic, że Pan właśnie nawet Pan się nie wstrzymał,

nawet Panu ręka nie zadrgała, Pan wyciął tą uchwałę. Proszę Państwa tu Pani Prawnik powiedziała, że uchwała bezprzedmiotowa. Faktycznie art. 1 ustawy mówi...

Burmistrz G.Turlejski: „To już było wszystko. Po co dwa razy bić pianę na ten sam temat.”

Radny R.Kurman: „Ale ja Pana nie proszę o komentarz...”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja Panu przypominam. Może to schizofrenia jakaś, że Pan dwa razy to samo powtarza.”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga: „Ja mówię, że ta druga jest bezprzedmiotowa, Pana wiosek.”

Radny R.Kurman: „Proszę Państwa może jedna uwaga; na tej sesji przewodniczącym Rady jest Pan Jan Bartoszewski. Jeżeli Pan Jan Bartoszewski mi zwróci uwagę to wtedy będę reagował. A Pan Burmistrz Grzegorz Turlejski jest gościem na tej sesji i niech się zachowuje jak gość...”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie, ja tu jestem gospodarzem tego miasta i tej gminy proszę Pana.”

Radny R.Kurman: „Na tej sesji jest Pan gościem proszę Pana.. I teraz tutaj ja mogę mieć pretensje, bo faktycznie wniosek jest po czasie, ale to nie wynika z naszej złej woli. To wynika z faktu, że Przewodniczący na poprzedniej sesji nie przygotował takiego punktu takiej uchwały. Tu jest wina proszę Państwa i to trzeba ludziom wyraźnie powiedzieć. Kolejna rzecz do Pana Burmistrza; w związku z tym, że te tereny zaczynają powoli obsychać (tutaj widzę na terenie miasta prace pełną parą przebiegają) ja bym prosił Panie Burmistrzu żeby również jedną dwie osoby przysłać jednak do Pytowic koło tej świetlicy żeby z grubsza te sprawy czystościowo-porządkowe wykonać.”

Burmistrz G.Turlejski: „Tu było dużo mówienia a jedna tylko merytoryczna sprawa o uporządkowanie przy świetlicy. Na bieżąco od kilku tygodni trwają prace porządkowe. Zaczęliśmy od terenów północno-zachodnich przez Gałkowice Stare, Włodzimierz, Siódemkę, Podjezioro, Danielów, kierujemy się dzisiaj w stronę Szpinalowa. Już zostały zrobione Huby Ruszczyńskie i Ozga – usuwanie pisku po zimie. Został zrobiony park w Gorzędowie i na bieżąco przesuwamy się w kierunku Kamieńska i na południe od niego. I trafimy za tydzień za dwa również do Pytowic i te tematy będą wszystkie wysprzątane.”

Radny J.Madej: „Panie Radny Kurman ja Panu powiem jedną rzecz, więc Pan tak wpychasz tym sołtysom te pieniądze a Ci sołtysi napewno się boją tak jak każdy jeden, bo jeszcze nic nie zrobią a już inni powiedzą, że korzyści jakieś z tego są. Niech Pan mnie zrozumie, że po prostu tak by ludzie to odebrali. Weźmiesz Pan złotówkę a powiedzą, że 5 złotych Pan brał...”

Radna Z.Roźniatowska: „Bez przesady. To nie masz zaufania wśród ludzi?..

Przewodniczący Rady: „Pani Radna można Panią prosić.. Wysoka Rado zamykam dyskusję dla Państwa Radnych. Czy ktoś z Państwa Sołtysów chciałby zabrać głos? Nie widzę.. Wobec tego udzielam głosu Panu Janowi Kuliberdzie.”

Pan Jan Kuliberda (mieszkaniec Kamieńska): „Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Panie Przewodniczący czytał Pan protokół z ostatniej sesji? Ja przypomnę to Panu. Ja przed Przychodnią rozmawiałem z Panem na ten temat, co Pan powiedział 24 marca na sesji. Pomówił mnie Pan, że ja Pana usunąłem z mieszkania, które Pan zajmował wraz z rodziną w budynku Przedszkola...”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panie Kuliberda, jeśli Pan przyszedł tu dziś na tą salę w obecności radnych, sołtysów, zaproszonych gości oraz mediów, wnosić to tak jak Pan powiedział, że pozwie mnie Pan do sądu to ja czekam tego. I Panie Kuliberda niech Pan dzisiaj tego nie wynosi w ogóle, bo ołtarzy nie potrzeba budować. I chcę Panu powiedzieć, że czekam. Jeśli Pan jest akurat takim człowiekiem, człowiekiem honoru i Pan nie zawaha się tego to oczekuję. Jeśli Pan zaczął od tego to Panie Kuliberda nie widzę potrzeby dalszej dyskusji. Odbieram Panu głos i zamykam sesję.”

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący w obecności radnych, sołtysów, Pan pewne rzeczy tutaj mówił. Może ten człowiek mógłby powiedzieć, co on na ten temat sądzi, bo...”

Przewodniczący Rady stwierdził, że zamyka sesję i przeszedł do punktu 13.

p u n k t 13

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam LI sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji.”

Protokolowała:


Halina Bąkiewicz


PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
w Kamieńsku
Jan Bartoszewski